

POSTANOWIENIE Z DNIA 18 PAŹDZIERNIKA 2007 R.

III KK 236/07

Nieuwzględnienie „w należyтым stopniu” okoliczności łagodzących nie może być podstawą zarzutu obrazy art. 410 k.p.k. Byłoby to możliwe tylko wtedy, gdy okoliczności te zostałyby pominięte przez sąd.

*Przewodniczący: sędzia SN J. Skwierawski.*

Sąd Najwyższy w sprawie Jacka B., skazanego za przestępstwo określone w art. 280 § 2 k.k. i inne, po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 18 października 2007 r., kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego od wyroku Sądu Apelacyjnego w B. z dnia 8 marca 2007 r., zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w O. z dnia 6 grudnia 2006 r., na podstawie art. 535 § 3 k.p.k. oraz art. 626 § 1 i art. 636 § 1 w zw. z art. 518 k.p.k.

p o s t a n o w i ł oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną (...).

U Z A S A D N I E N I E

Wyrokiem Sądu Okręgowego w O. z dnia 6 grudnia 2006 r. Jacek B. został uznany za winnego popełnienia – wspólnie i w porozumieniu z innym skazanym w tej sprawie – dwóch przestępstw określonych w art. 280 § 2 k.k. oraz dwóch przestępstw z art. 189 § 1 k.k. Sąd wymierzył mu karę łączną 8 lat pozbawienia wolności.

Po rozpoznaniu apelacji obrońcy oskarżonego, w której podniesiono wyłącznie zarzut rażącej niewspółmierności kar jednostkowych i kary łącznej, Sąd Apelacyjny w B. wyrokiem z dnia 8 marca 2007 r. zmienił zaskarżony wyrok przez wyeliminowanie z orzeczenia o obowiązku naprawienia szkody zwrotu wyznaczającego okres naliczania odsetek, a w pozostałym zakresie wyrok Sądu Okręgowego utrzymał w mocy.

Kasację od wyroku Sądu Apelacyjnego wniósł obrońca skazanego, zaskarżając wyrok w części, w której utrzymano nim w mocy wyrok Sądu Okręgowego. Skarżący sformułował w niej zarzuty rażącego naruszenia:

„- art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., poprzez dowolną ocenę dowodów i nieuwzględnienie w należyłym stopniu wszystkich okoliczności wpływających na stopień winy, a w szczególności tego, że skazany jest osobą młodocianą, która przyznała się do winy i wyraziła skruchę,

- art. 54 k.k., poprzez niezastosowanie się do dyrektywy nakazującej sądowi, aby wymierzając karę kierował się przede wszystkim względami wychowawczymi,

- art. 53 k.k., poprzez orzeczenie kary, której dolegliwość przekracza stopień winy, przy jednoczesnym nieuwzględnieniu celów wychowawczych kary”

– wnosząc o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w B.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Apelacyjnej w B. wniósł o oddalenie kasacji jako niezasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zarzut rażącego naruszenia art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. nie poddaje się ocenie według kryterium zasadności. Kryterium to może być bowiem narzędziem oceny zarzutu, który został wykazany, a więc w wypadku ujawnienia – jako jego faktycznej postawy – określonych okoliczności uzasadniających skargę kasacyjną w części związanej z tym zarzutem. Tym-

czasem skarżący ani w treści zarzutu, ani w uzasadnieniu kasacji nie wskazał w ogóle, które z ujawnionych w sprawie dowodów ocenione zostały w sposób dowolny. I jakkolwiek – co trzeba lojalnie stwierdzić – obrońca przyznaje, że tylko „wydaje się”, iż Sąd Apelacyjny dopuścił się naruszenia tych przepisów, to nie zmienia to w niczym faktu, że w skardze nie ujawniono w ogóle przedmiotu wymagającego kontroli kasacyjnej.

Należy też uznać, że „niewwzględnienie w należyłym stopniu” okoliczności łagodzących nie może być podstawą zarzutu naruszenia art. 410 k.p.k. Byłoby to możliwe wtedy tylko, gdyby okoliczności te zostały przez Sąd w ogóle pominięte – co w sprawie niniejszej z pewnością nie miało miejsca. Sąd Apelacyjny – wbrew odmiennym i bezpodstawnym twierdzeniom skarżącego – rozważał znaczenie tych okoliczności, ustosunkowując się należycie do treści skargi apelacyjnej obrońcy skazanego. Sąd stwierdził już wówczas, że suma okoliczności łagodzących nie stanowi w tej sprawie znaczącej przeciwwagi dla ustalonych, licznych i mających zdecydowanie negatywną wymowę okoliczności obciążających, pominiętych zresztą w treści apelacji. Sąd odwoławczy zaakceptował również przyczyny, dla których Sąd Okręgowy uznał, że wymiar kary uwzględniać powinien przede wszystkim dyrektywy prewencji indywidualnej i generalnej, wykluczając *in concreto* możliwość przydania pierwszeństwa względem wychowawczym.

Racjonalnie uzasadnione stanowisko Sądów w kwestii wymiaru kary sprawia, że zarzuty rażącego naruszenia art. 54 k.k. i art. 53 k.k. są oczywiście bezzasadne. Nieracjonalny jest natomiast pogląd, że wobec sprawcy wprowadzie małoletniego, lecz kilkakrotnie już karanego, w wysokim stopniu zdemoralizowanego, dopuszczającego się następnie rozbojów z użyciem niebezpiecznego narzędzia – a drugiego z tych rozbojów kilka dni po zatrzymaniu w związku z pierwszym z nich – wymierzać należy karę, kierując się nadal – a więc po raz kolejny – przede wszystkim względami

wychowawczymi, ignorując okoliczności przekonujące o całkowitej nieskuteczności takiego postępowania.

W podsumowaniu należy twierdzić, że rzeczywistą intencją skarżącego było – niedopuszczalne w postępowaniu kasacyjnym – kwestionowanie wymiaru kary, i to w sytuacji, w której Sądy orzekające kwestię tę rozstrzygnęły trafnie i z uwzględnieniem całokształtu okoliczności decydujących o wymiarze kary.

Z tych względów kasację oddalono jako oczywiście bezzasadną.